

Komunikat Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” dotyczący wynagrodzeń nauczycieli w czasie pandemii

Po blisko dwóch miesiącach od decyzji o ograniczeniu funkcjonowania jednostek systemu oświaty, Ministerstwo Edukacji Narodowej wydało opinię w przedmiocie ustalania zasad obliczania wynagrodzenia nauczycieli oraz pracowników administracji i obsługi szkolnej w okresie stanu epidemii koronawirusa. W ocenie KSOiW NSZZ "Solidarność" wskazane stanowisko resortu edukacji nie tylko niczego nie wyjaśnia, ale wręcz mnoży problemy i pytania związane z płacą pracowników oświaty.

1. MEN „wylacza” rozporządzeniem postanowienia Konstytucji RP oraz przepisy ustawy o związkach zawodowych.

W myśl art. 59 ust. 2 Konstytucji RP związki zawodowe mają prawo do rokowań, w szczególności w celu zawierania układów zbiorowych pracy i innych porozumień. Z kolei zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. organizacja związkowa, reprezentatywna w rozumieniu ustawy o Radzie Dialogu Społecznego, ma prawo opiniowania założeń i projektów aktów prawnych w zakresie objętym zadaniami związków zawodowych. Na zasadzie wyrażonej w art. 23 ust. 1 związki zawodowe sprawują ponadto kontrolę nad przestrzeganiem prawa pracy oraz uczestniczą, na zasadach określonych odrębnymi przepisami, w nadzorze nad przestrzeganiem przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Tymczasem Ministerstwo Edukacji Narodowej w opinii z dnia 8 maja 2020 r. akcentuje stan prawny, w którym dyrektor szkoły posiada dodatkowe prerogatywy w ustalaniu procedury organizacji pracy, bez udziału w tym procesie organizacji związkowych. Co istotne, wskazane uprawnienia nadane zostały dyrektorom przez resort edukacji rozporządzeniem będącym aktem niższego rzędu względem ustawy zasadniczej i innych ustaw kształtujących sytuację prawną związków zawodowych.

2. Problemy z prawem do wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe w okresie przestoju.

Opinia resortu edukacji w sprawie wynagrodzenia nauczycieli za czas przestoju w pracy jest niespójna i wewnętrznie sprzeczna.

Z jednej strony, w kontekście godzin ponadwymiarowych, wskazuje się w niej par. 11 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (Dz. U. poz. 493, z późn. zm.). Warto przypomnieć, że paragraf ten jest podstawą do wypłaty wskazanego składnika wynagrodzenia za czas niewykonywania pracy w szkołach z powodu epidemii koronawirusa.

Z drugiej zaś strony, w przedmiotowej opinii znajduje się twierdzenie, że za okres, w którym nauczyciele nie świadczyli pracy zachowują oni prawo do wynagrodzenia zasadniczego w wysokości wynikającej z ich osobistego zaszerzgowania oraz dodatku funkcyjnego, jeżeli są do niego uprawnieni (tzn. płaca bez godzin ponadwymiarowych, dodatku motywacyjnego i dodatku za warunki pracy - przypis KSOiW NSZZ "Solidarność"). Zrozumienie sensu i logiki w tym zakresie przypomina wyznaczenie kwadratury koła.

3. Niepewna przyszłość nauczycieli uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

W przedmiocie ustalenia dodatku za warunki pracy MEN ograniczyło się do wskazania rozporządzenia, które określa wykaz trudnych i uciążliwych warunków pracy, stanowiących podstawę do przyznania tego dodatku. Swoją argumentację resort edukacji pogłębił stwierdzeniem, że szczegółowe warunki przyznawania tego dodatku określa organ prowadzący w regulaminie wynagradzania, o którym mowa w art. 30 ust. 6 ustawy Karta Nauczyciela. Wywód ten w sposób oczywisty niczego nie wyjaśnia, a dodatkowo wprowadza w błąd. Zgodnie bowiem z uchwalonym orzecznictwem sądowym, do organu prowadzącego należy wyłącznie ustalenie, jakie są warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia (zob. np. wyrok WSA w Olsztynie z 24.06.2008 r., II SA/Ol 329/08, LEX nr 519111). W normie kompetencyjnej nie mieści się natomiast upoważnienie do decydowania, w jakich przypadkach nauczyciel zachowuje lub traci prawo do dodatku za warunki pracy.

Wskazani nauczyciele z racji swoich obowiązków znaleźli się w swoistej próżni prawnej. Opinia MEN stanowi w gruncie rzeczy ucieczkę od tego problemu, gdy tymczasem potrzebne jest tu rozwiązanie systemowe.

Reasumując, Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" stoi na stanowisku, że problematyka czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek oświatowych wymaga „specustawy edukacyjnej”. Niezbędne jest wznowienie w tym celu Zespołu do spraw statusu zawodowego nauczycieli realizującego swoje zadania w nowej formule pracy na odległość. Takie akty jak procedura organizacji pracy szkoły, sposobu dokumentowania zadań pracowników oświaty, zasady zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć, regulamin pracy zdalnej wymagają bezwzględnego udziału związków zawodowych w procesie ich stanowienia.

Przewodniczący
KSOiW NSZZ „Solidarność”


Ryszard Proksa